

## LITERATURA POGRANICZA WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNEGO LITERATUROZNAWSTWA

*Ścieżka, która biegnie wzdłuż granicy, umacnia ją.  
Inna, która granicę przekracza, jest ścieżką pogranicza.  
Będąc nieprzerwanym ciągiem małych kroków, jest u siebie po każdej  
Stronie. Ani nie wzmacnia granicy, ani jej nie zaciera.  
Przekracza.  
Jest jak most – prowadzi dalej, ale nie można na niej budować swego  
Domu.  
U siebie w domu jest tylko tam, skąd może odejść.  
Ścieżką biegnie pogranicze.*

Krzysztof Czyżewski, *Ścieżka pogranicza*, Sejny 2001, s. 15.

### I. Tezy wstępne

Pojemny termin pogranicze może być konceptualizowany przy zastosowaniu pojęć geograficznych, historycznych, językowych, socjologicznych, kulturowych i mentalnych<sup>1</sup>. Badacz specjalności pogranicza

---

Joanna Szydłowska; dr nauk humanistycznych; adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; adres do korespondencji: j\_szydowska@op.pl

<sup>1</sup> Podstawowe rysy definicyjne pojęcia pogranicza przejmujemy za bogatą literaturą przedmiotu, m. in. za pracami W. Wrześnińskiego, Antoniny Kłoskowskiej, Józefa Chlebowczyka, Andrzeja Sadowskiego, Marka S. Szczepańskiego, Wojciecha Kalagi, Bożeny Domagały, Roberta Traby i innych. Zob. m. in.: W. Wrześniński, *Tradycje pogranicza polsko-niemieckiego i ich znaczenie dla kształtowania stosunków polsko-niemieckich*, w: *Stosunki polsko-niemieckie. Integracja i rozwój Ziemi Zachodnich i Północnych*, red. B. Jałowicki, J. Przewłocki, Katowice 1980, s. 5-24; J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów*, Warszawa-Kraków 1983; A. Sadowski, *Socjologia pogranicza*, w: *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, red. A. Sadowski, Białystok 1995; M. S. Szczepański, *Region pogranicza kulturowego w perspektywie socjologicznej (Przypadek Górnego Śląska)*, w: *Polsko-niemiecka wspólnota losów: uciekinierzy, wysiedleni, wypędzeni w „literaturze wypędzenia” w polskiej literaturze kresowej*, Gliwice 1996, s. 37-51; „*My som tukej*” *Kilka szkiców o przestrzeniach Śląska*, red. W. Kalaga, Katowice 2004; B. Domagała, *Specyfika kulturowa regionów pogranicza*, w: *Rodzina pomorska*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 1999, s. 125-138; *Etniczne odslony pogranicza. Kwestie etniczne a pogranicze*

musi aspirować do przekraczania limesów dyscyplin, a nawet dziedzin naukowych. Bowiem semantyka pojęcia predestynuje je do bycia przedmiotem zainteresowań badań interdyscyplinarnych i komparatystycznych. W tym miejscu spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, jakie perspektywy otwiera przed współczesną humanistyką nowocześnie konceptualizowany przedmiot badań, jakim jest literatura pogranicza. Dokonamy przeglądu definicji i przyjrzymy się zawartości semantycznej pojęcia; ujrzymy literaturę pogranicza w perspektywie temporalnej; odwołamy się do metodologii badań literaturoznawczych.

## II. Literatura pogranicza w świetle definicji

Chronotopia może, ale nie musi być elementem spacjalnym pogranicza. Jeśli przyjąć, że pogranicze nie jest kategorią ekskluzywnie przypisaną do jakiegoś określonego konkretnego terytorialnego, to można mówić o niej w sensie metaforycznym: jako o pewnym *sine qua non* synkretycznym modelu kulturowym, jako o scenariuszu spotkania kultur, wraz z przekleństwem bądź błogosławieństwem interferencyjności i alternacji. Neutralizując charakter przestrzenny pogranicza (geograficzno-topograficzny), traktujemy to pojęcie jako sytuację kontaktu kulturowego, generującą pewną przestrzeń kulturową (nietożsamą z sensem geograficznym). Literaturę pogranicza również traktujemy w luźnym jedynie związku z konkretem terytorialnym. W przyjętym tu rozumowaniu literatura pogranicza jest pojęciem o charakterze normatywnym o tyle, o ile dotyczy realizacji literackich tematycznie zorientowanych na opis doświadczenia pogranicza. Kryterium delimitacyjnym jest więc przede wszystkim temat, a nie autorski związek z daną przestrzenią. Przy tym „temperatura” i jakość przeżywania pogranicza są w wielu punktach analogiczne, niezależnie od obszaru rygoryzowanego geograficznie. To właśnie pozwala Marii Dąbrowskiej-Partyce<sup>2</sup> poszukiwać punktów

---

*polsko-niemieckie*, red. W. S. Burger, Szczecin 2001; *Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty*, red. K. Krzysztofek, A. Sadowski, Białystok 2001; A. Sadowski, M. Czerniawska, *Tożsamość Polaków na pograniczach*, Białystok 1999; *Pogranicza z Niemcami a inne pogranicza Polski*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1999 (tu zwłaszcza artykuł przeglądowy: J. Leszkiewicz-Baczyński, *Przemiany na pograniczu polsko-niemieckim i rozwój współpracy transgranicznej. Przegląd literatury*, s. 24-43); *Przeszłość zapamiętana. Narracje z pogranicza. Materiały pomocnicze do analizy polsko-niemieckich stosunków narodowościowych na przykładzie warmińskiej wsi Purda Wielka*, red. A. Sakson, R. Traba, Olsztyn 2007.

<sup>2</sup> M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza. Pogranicza literatury*, Kraków 2004.

wspólnych w niemieckiej literaturze o utraconych ziemiach wschodnich (Siegfried Lenz, Hans Helmut Kirst, Horst Bienek, Günter Grass) i w literackich zapisach konfliktów narodowościowych na Bałkanach (m. in. Ivo Andrić); zaś Elżbiecie Feliksiak<sup>3</sup>, konceptualizującej pogranicze jako przestrzeń sporu, odnajdywać analogie między konkretyzacjami literackimi Tomasza Manna, Tadeusza Konwickiego i szwajcarskiej pisarki Eriki Pedretti). Komparatystyczna determinanta pozwala wskazać na alternacje artystycznych wersji wrażliwości pogranicza u pisarzy z byłych Prus Wschodnich i polskich pisarzy wywodzących się Kresów Wschodnich<sup>4</sup>. Ta niezależna od szerokości geograficznej „gotowość przeżywania pogranicza”, przypomina nieco konstatację Ryszarda Kapuścińskiego, który po obejrzeniu wielu wersji „wrzenia świata”, dostrzegł w nich rys tożsamości i powtarzalności.

Tak zdefiniowana literatura pogranicza nie musi powstawać na pograniczu, nie jest również, co oczywiste, synonimem literatury regionalnej. Za najważniejszą cechę literatury pogranicza uznają konceptualizację problematyki pogranicza jako przestrzeni/sytuacji sąsiedztwa i wymiany kulturowej. Wiązać to się może z doświadczeniem ambiwalencji językowej (metodologiczny paradygmat wyjścia poza obserwację literatury w języku polskim) oraz z obecnością w literaturze polskiej Innych (tak w sensie podmiotu sprawczego literatury, jak i uczestników świata przedstawionego; napięcie między językiem a świadomością narodową)<sup>5</sup>. Semantyka pogranicza pozwala mnożyć warianty konceptualizacji, które nie wyczerpują się w sferze spraw narodowościowych, językowych i kulturowych, ale dotyczyć mogą też ujęć socjalnych, obyczajowych, aksjologicznych. Literatura pogranicza byłaby więc wariantem tematycznym literatury. Józef Górdziałek promuje następującą definicję literatury pogranicza:

„Przez «literaturę pogranicza» nie rozumiem twórczości regionalnej czy głównie regionalnej, ale tę część pisarstwa ogólnego, krajowego, która wyrasta, żywi się, zajmuje się zjawiskami oraz konfliktami relacji,

---

<sup>3</sup> E. Feliksiak, *Budowanie w przestrzeni sporu. Ethos literatury w sytuacji kryzysu europejskiego pluralizmu* (T. Mann – T. Konwicki – E. Pedretti), Warszawa 1990.

<sup>4</sup> Zob. m. in. prace: T. Bujnickiego, S. Uliaszka, E. Czaplejewicza, L. Szarugi, B. Hadaczka, H. Orłowskiego.

<sup>5</sup> W. Panas, *O pograniczu etnicznym w badaniach literackich*, w: *Wiedza o literaturze i edukacji. Księga referatów Zjazdu Polonistów, Warszawa 1995*, red. T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jarosiński, Warszawa 1996, s. 605-613.

sąsiedztwa kultur i wartości o dużej sile ekspresyjnej. Najczęstsze, najbogatsze wśród zjawisk i konfliktów sąsiedztwa będą natury narodowościowej, dlatego w uproszczeniu sprowadza się je do uniwersalnego symbolu stanów i procesów graniczności, na styku, na obrzeżu większych grup społecznych. A przecież może to być np. strefa pośrednia między wsią i miastem, między pokoleniami, środowiskami, epokami. Wśród zjawisk pogranicza, czyli sąsiedztwa, czyli styki wielości najciekawsza, bo najbardziej brzemenna w skutki, będzie wymiana dóbr i wartości, współzycie, przenikanie kultur oraz z drugiej strony konfrontacja i konflikt (...).

Zależało mi na tym, żeby w swoich zainteresowaniach literackich znaleźć formułę, która by mnie nie zamykała w przegródce prowincjonalnej. Moje traktowanie pogranicza jest przede wszystkim propozycją widzenia tych motywów, postaw, emocji, sądów, zachowań i działań ludzkich na zbiegu, na skrzyżowaniu funkcjonowania społeczności i jednostki, czyli w relacji konkretnego środowiska, miejsca, ale także gdzie indziej, poza określonym terenem, na innym tle. Daje więc uzasadnioną możliwość porównań, ujęć zjawisk w nowym świetle, w pozalokalnej perspektywie i symbolicznie<sup>6</sup>.

Przyjmując za Wojciechem Wrzesińskim, iż pogranicze jest obszarem/sytuacją przenikania się zjawisk kulturowych sąsiadujących ze sobą etnosów w warunkach równorzędności lub podrzędności, ale bez zrywania związków z własnym obszarem narodowym oraz, że sytuacja konkurencyjności wzorów kulturowych generuje powstanie nowych, odmiennych wartości<sup>7</sup>, *per analogiam* można zbudować także definicję literatury pogranicza. Byłaby nią literatura powstająca ze zderzenia konkurencyjnych wzorów kulturowych, a przez fakt ów generująca nowe wartości artystyczno-intelektualne. W tym miejscu ograniczamy nasze refleksje li tylko do konkretności literatury pogranicza zorientowanej tematycznie i problemowo na opis doświadczenia młodego, pojałtańskiego pogranicza polsko-niemieckiego. Konkretyzując pojęcie literatury pogranicza w obrębie literackich ujęć tematów i problemów właściwych doświadczeniu powojennej egzystencji na Ziemiach Odzyskanych (Ziemie Za-

---

<sup>6</sup> J. Górdzialek, *Dialogi śląskie. Rozmowy z przelomu wieków prowadził J. Górdzialek*, Opole 2002, s. 31. Zob. też rozdział: *Konfrontacja i symbioza w literaturze pogranicza*, s. 325-341.

<sup>7</sup> W. Wrzesiński, *Tradycje pogranicza polsko-niemieckiego i ich znaczenie dla kształtowania stosunków polsko-niemieckich*, s. 12n.

chodnie i Północne), można mówić o rozmaicie konfigurowanych impulsach paradygmatów kulturowych i językowych. W przypadku obszarów byłych Prus Wschodnich byłyby to rywalizacje elementów polskich, niemieckich, litewskich, mazurskich, warmińskich; polskich, niemieckich, śląskich, czeskich, żydowskich – w odniesieniu do Śląska; polskich, niemieckich – w kontekście Pomorza Zachodniego). A te warianty pomnożyć wypada przez wyposażenie kulturowe powojennych przyszłości o rozmaitych proveniencjach terytorialnych (m.in. osadników z Polski centralnej i wysiedleńców z kresów wschodnich II Rzeczypospolitej), współtworzących wielobarwną tkanę demograficzną pojałtańskiego pogranicza polsko-niemieckiego. Tak definiowalną literaturę pogranicza, czerpiącą inspiracje z heterogenicznych źródeł kulturowych, językowych, etnicznych, wyznaniowych, a przez to będącą przedmiotem zainteresowań przede wszystkim komparatystyki literackiej, odnosić winniśmy głównie do chronologii sprzed cezury 1945 r. i po cezurze 1989 r. Ze względów, o których będzie mowa lata 1945-1989 nie sprzyjały kultuwacji różnorodności pogranicza.

Pograniczność potraktowana jako suwerenna cecha kultury, może dać o sobie znać w przestrzeni literackich rozwiązań warsztatowych, np. kompozycyjnych, stylistycznych czy językowych, odzwierciedlających sytuację kulturowego dyskursu i pogranicznej wielowymiarowości<sup>8</sup>. Nie należy jej jednak utożsamiać z kategorią z zakresu poetyki.

Otwarte pozostają pytania dotyczące pragmatyki metod badawczych literatury pogranicza. Władysław Panas pisze na ten temat: „Czy któraś z metod literaturoznawczych nadaje się lepiej niż inne do opisu

---

<sup>8</sup> I tak Maria Dąbrowska-Partyka charakteryzuje literaturę pogranicza poprzez następujące kategorie: powtarzalność motywów literackich, specyficzny typ autora-narratora-bohatera, udział perspektywy codzienności, ambiwalencja geografii symbolicznej i realistycznej.) M. Dąbrowska-Partyka, *Literatura pogranicza. Pogranicza literatury*, s. 11. Również Stanisław Uliasz dostrzega możliwość uobecniania się literatury pogranicza w artystycznym kodzie mówienia o pograniczu): w planie tematu – określone toposy literackie oraz w planie wyrażania – leksyka, stylizacje gatunkowe, intertekstualność. S. Uliasz, *O literaturze kresów i pograniczu kultur*, Rzeszów 2001, s. 23-25. Zob. też H. Orłowski, który pisał o nierównoczesności i odmienności pamięci grupowej w kontekście polskiej i niemieckiej literatury po 1939 roku, w odniesieniu do problemu deportacji, *O asymetrii depriwacji. Ucieczka, deportacja i wysiedlenie w niemieckiej i polskiej literaturze po 1939 roku*, „Borussia”, 8(1994), s. 68-83; Tenże, *Niepełny alfabet pamięci. Prusy Wschodnie w niemieckiej literaturze powojennej*, w: K. Brakoniec, W. Lipscher, *Borussia. Ziemia i ludzie. Antologia literacka*, Olsztyn 1999, s. 543-562.

rzeczywistości pogranicza literackiego? Wydaje się, że w całości – żadna, fragmentarycznie – niektóre. Na przykład Michaiła Bachtina poetyka relacji dialogowych – wsparta filozofią dialogu Martina Bubera, względnie filozofią spotkania Emmanuela Lévinasa – mogłaby na tym terenie znaleźć swoje zastosowanie<sup>9</sup>. Istotne są również propozycje Mieczysława Dąbrowskiego, który postuluje „antropologizację modeli literaturoznawczej praktyki”<sup>10</sup> i wyjście poza wąską, „endocentryczną” orientację badawczą.

### III. Literatura pogranicza a periodyzacja

Dyskusyjnym jest fakt, w którym momencie dziejów przypada moment inicjacyjny literatury pogranicza. Jeśli przyjąć, że doświadczanie pogranicza (bycie w sytuacji granicznej) jest przeżyciem uniwersalnym, to równie uniwersalna jest czynność literackiego zapisu przeżywania pogranicza. W tym rozumieniu z literaturą pogranicza mamy do czynienia od zawsze. Innego sensu nabiera namysł nad możliwością istnienia literatury pogranicza (zasadnością posługiwania się terminem literatura pogranicza) w sytuacji ideologicznego unicestwienia desygnatu pogranicza. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w przestrzeni zreorientowanego geopolitycznie i kulturowo, zindoktrynowanego państwa polskiego po 1945 roku. Cechy pogranicza takie jak polisemantyzm, interferencyjność, hybrydyczność, dyskursywność zostały unieważnione (uległy osłabieniu) z przyczyn obiektywnych. Na skutek przesunięć granic i transferów ludności (przede wszystkim wysiedleń Niemców z zajętych przez Polskę tzw. terenów poniemieckich) nieco paradoksalnie pogranicze zyskało status w większym stopniu monoetniczny i monokulturowy (nieporównywalny z mozaikowością dawnych pogranicz okresu międzywojennego i wcześniejszych). Do przyczyn subiektywnych śmierci pogranicza polsko-niemieckiego po 1945 r. zaliczyć należy rozbudowaną, wieloaspektową politykę propagandową państwa komuni-

---

<sup>9</sup> W. Panas, *O pograniczu etnicznym w badaniach literackich*, s. 613.

<sup>10</sup> Literatura na ten temat jest już dość obszerna. Zob. m. in.: E. Konończuk, *Literatura i pamięć na pograniczu kultur (Erwin Kruk – Ernest Wiechert – Johannes Bobrowski)*, Białystok 2000; *Krainy utracone i pozyskane. Problem w literaturach Europy Środkowej*, red. K. Krasicki, Katowice 2005; M. Dąbrowski, *Swój/Obcy/Inny. Z problemów interferencji i komunikacji międzykulturowej*, Izabelin 2001, Tenże, *Interkulturowość jako metoda badania literatury*, w: *Pisać poza rok 2000. Studia i szkice literackie*, red. A. Lam, T. Wroczyński, Warszawa 2002, s. 80-109; E. Czaplejewicz, E. Kasperski, *Literatura i różnorodność. Kresy i pogranicza*, Warszawa 1996.

stycznego, poszukującego czynnika integrującego i państwowotwórczego w idei „prapolskich”, „piastowskich Ziemi Odzyskanych” i zorientowanego wokół umiejętnie stymulowanej niechęci do zachodniego sąsiada. Po powstaniu NRD, tradycyjnie konfrontacyjne pogranicze polsko-niemieckie zostało wtórnie zmodyfikowane, *de facto* jednak granica pozostała nieprzepuszczalna, a kontakty międzygraniczne były ograniczone. „Postawić można radykalną tezę, iż o pograniczu w sensie socjologicznym, pograniczu przenikania się kultur, swobodnej wymiany ludzi i poglądów, pograniczu kształtowania się więzi oddolnych, można mówić od roku 1989. Wcześniej wypada bardziej stosować termin «strefa nadgraniczna» i «przygraniczna». «Bratnia współpraca» była dość ściśle reglamentowana, fasadowa, odgórna”<sup>11</sup> – donoszą socjologzy. W latach 1945-1989 mieliśmy więc raczej do czynienia nie z pograniczem, lecz z wyraźną delimitacyjną granicą oraz strefą filtracyjną, jak proponuje Zbigniew Kurcz<sup>12</sup>.

Można wnioskować, że do cezury 1989 r. kategoria pogranicza funkcjonowała jedynie w wymiarze geograficzno-politycznym, związanym z fizyczną obecnością *limesu* granicy. Funkcją granicy było eliminowanie wpływów drugiej strony, niezgoda na sytuację mieszania się i wymiany kultur, języków i obyczajów. „Odebrano nam to, co jest cenne w kulturze każdego narodu na przestrzeni dziejów: pogranicze. Przez wiele lat zapępiały je polityczne slogany przegrodzone drutem kolczastym. Nie wytworzyło się pogranicze, które jest różnojęzycznym skupiskiem ludzi, łatwo wymieniających informacje i towary, wspólnie robiących interesy, zawierających mieszane związki małżeńskie, wzbogacających kulturę własnego kraju”<sup>13</sup>.

Wyrugowanie doświadczenia pogranicza z oficjalnego dyskursu stało się faktem; usunięcie świadomości pogranicza z wyposażenia kulturowo-mentalnego pokoleń było tylko kwestią czasu, nad czym intensywnie pracował aparat propagandowy. Przyjmując za fakt „stłumienie” istoty pogranicza zachodniego po 1945 roku, a w konsekwencji ograniczoną możliwość egzystencjalnego i mentalnego doświadczania pogra-

---

<sup>11</sup> M. Skrzypczyk, *Kształtowanie się pogranicza polsko-czeskiego ze szczególnym uwzględnieniem Euroregionu Glacensis*, „Pogranicze”, 5(1996), s. 87.

<sup>12</sup> Z. Kurcz, *Pogranicze z Niemcami i inne pogranicza Polski*, w: *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej*, Zielona Góra 1999, s. 23-26.

<sup>13</sup> W. Daniszewski cyt. za: U. Kaczmarek, *Pogranicze polsko-niemieckie w regionie zachodniopomorskim w opinii młodzieży*, s. 313-314.

nicza, w tym miejscu stwierdza się, że również literatura miała oczywiste problemy z prezentacją „ducha pogranicza”. Jeśli więc nie było pogranicza, czy mogła być literatura pogranicza? Odrzucając weryzm Stendhalowego lustra, stwierdzić należy, że jednak mogła. Na przeszkodzie stał nie tyle brak desygnatu, ile brak intelektualnej i emocjonalnej gotowości do przyjęcia i konsumpcji fenomenu nowego pogranicza, rodzącego się na anektowanych ziemiach poniemieckich po 1945 roku. To jedna przyczyna. Druga – to rozbudowany aparat nacisku (prewencyjna i inspiracyjna funkcja cenzury, ograniczona suwerenność autorów, tabuizacja tematów), który skutecznie zamazywał hybrydyczną tożsamość pogranicza polsko-niemieckiego.

Zdając sobie sprawę z powyższych uwarunkowań pozatekstowych, w odniesieniu do lat 1945-1989 zasadne jest zastosowanie pojęcia epifanii. Greckie słowo *epipháneia* to tyleż, co „objawienie się”, „ukazanie”, „ukazanie się bóstwa światu”<sup>14</sup>. W przyjętym tu rozumieniu epifania jest spektakularnym „objawieniem się”, „ukazywaniem się” tematyki pogranicza w literaturze polskiej po 1945 r. Oddzielne studia miałyby szanse pokazać literackie mechanizmy „tłumienia” przeżycia pogranicza i opisać (świadome bądź nieświadome) strategie przełamania milczenia wobec pogranicza. Byłaby to więc próba rekonstrukcji rozpisanej na dzieściolecie eposu „dochodzenia do pogranicza”, by sparafrazować nośną metaforę „dochodzenia do siebie” autorstwa Leszka Szarugi<sup>15</sup>.

Triumf pogranicza nastąpił wraz z delimitacyjną cezurą 1989 r. i późniejszymi w czasie transformacjami polityczno-społecznymi. Pogranicze stało się nośną koncepcją intelektualną, implikującą konieczność rozliczeń historycznych, ale i kuszącą perspektywą współczesniczenia w przeobrażeniach Europy XXI w. W tym sensie pogranicze urasta do rangi modelu egzystencji przyszłości. Fenomen literatury pogranicza realizuje się na różnych płaszczyznach:

- w rewelatorstwie tematycznym (np. egzystencja w niemieckiej infrastrukturze)
- w „duchowym zasymilowaniu ciągłości dziejów” (ekspozycja czasów panowania niemieckiego/pruskiego)
- w dominacji perspektywy egzystencjalnej nad polityczną

<sup>14</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 257.

<sup>15</sup> L. Szaruga, *Dochodzenie do siebie*, Sejny 1997.

- w literackim opisie spotkania kultur
- w respektowaniu prawa człowieka do nieostrej tożsamości<sup>16</sup>.

#### IV. Tezy końcowe

Pogranicze wraz z retoryką wielokulturowości i interkulturowości, jest poważną inspiracją dla refleksji literaturoznawczej. W analizach literaturoznawczych i antropologicznych pogranicze jawi się jako tekstowość otwarta, wielowymiarowa, zawsze – kontekstualna, a przez to niezwykle inspirująca. We współczesnym świecie, którego obraz łatwiej opisać przez różnicę, niż identyczność, pojęcie pogranicza skazane jest na popularność. Kategoria pogranicza jest użyteczna nie tylko w opisie kondycji człowieka doby ponowoczesnej, ale także postawy człowieka w ogóle (sytuacja graniczna jako doświadczenie uniwersalne w refleksjach Karla Jaspersa, Michała Bachtina, Emmanuela Levinasa, Martina Bubera).

Pogranicze to polifonia, hybrydyczność, wielobarwność i niejednolitość. Pogranicze jest nieustającą alternacją sytuacji synkretyzmu i konfrontacji; otwarcia na inność i zamknięcia wobec niego; tolerancji i ksenofobii. Esencją świata pogranicza jest interferencja, współistnienie konkurencyjnych wartości, sprzecznych systemów, hierarchii, modeli cywilizacyjnych i struktur społecznych. To aksjologiczny dialog i walka, a dla człowieka pogranicza permanentna determinanta wyboru. Fundamentalnym doświadczeniem pogranicza jest zadomowienie się w sytuacji ambiwalencji, niejednoznaczności i chwiejności, zaakceptowanie polifoniczności obrazu świata, opracowanie strategii radzenia sobie w sytuacji wielowymiarowości kulturowej, językowej, etnicznej i waloryzacyjnej.

(Od)rodzona po 1989 r. literatura pogranicza, znaczone nazwiskami autorów tej miary co Stefan Chwin, Paweł Huelle, Olga Tokarczuk, Andrzej Zawada, Kazimierz Brakoniecki, Alicja Bykowska-Salczyńska i wielu innych była retorsją na zakłamanym, jednowymiarowym (kulturowo, etnicznie, językowo) obrazem świata. Przyniosła nowe konceptualizacje problemów, odkryła nowe tematy, wykreowała człowieka pogranicza o nowej wrażliwości, stawiała pytanie egzystencjalne i historiozoficzne.

---

<sup>16</sup> S. Chwin, „Literatura pogranicza” a dylematy Europy Środkowej, w: *Tematy polsko-niemieckie*, red. E. Traba, R. Traba, J. Hackmann, Olsztyn 1997, s. 161-171.

JOANNA SZYDŁOWSKA

LITERATURE OF BORDERLAND IN ACCORDANCE WITH  
CHALLENGES OF MODERN LITERARY STUDIES

Summary

The author of the article concentrates her interests on the concept of "literature of borderland". She presents the review of the definitions, researches semantic content of the term, looks at the literature of borderland in temporal perspective (an attractiveness of the borderland in the humanistic discurs after 1989). She also mentions chosen methodological proposals of literary studies which are oriented to up-to-date defined subject of the research- the literature of borderland. According to the author, the most important feature of the literature of borderland is a conceptualisation of the issue of the borderland as a space/situation of neighbourhood and a cultural exchange. The literature of borderland implicates the fact of language ambivalence and a presence of the Others in the literature.